

Poppe, Andrzej

Uwagi o najstarszych dziejach kościoła na Rusi. Cz. 2 : Metropolia Perejesławska : traktat o azymach

Przegląd Historyczny 55/4, 557-572

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ANDRZEJ POPPE

Uwagi o najstarszych dziejach kościoła na Rusi

CZ. II. METROPOLIA PEREJASŁAWSKA. TRAKTAT O AZYMACH

Mocno zakorzeniona w literaturze opinia o doniosłej roli Perejasławia w powstawaniu organizacji kościoła na Rusi w końcu X i na początku XI w.¹ w poważnym stopniu utrudnia rekonstrukcję rzeczywistych losów metropolii perejasławskiej. Ma w tym swój udział rozpowszechniony pogląd przypisujący traktat o azymach Λέοντος μητροπολιτου της εν Ρωσια Πρεσβλαβας rzekomo pierwszemu metropolicie Rusi — Leonowi z przełomu X/XI w. Atrybucja ta stała się ostatnio przedmiotem szczegółowej argumentacji W. Moszina². Jej kontrowersyjność postuluje ponowne rozpatrzenie traktatu o azymach jako źródła do dziejów kościelnych Rusi.

121. Przedstawione w części I niniejszego artykułu (p. 8—10) rozważania o katedrze metropolitalnej proponując pewne rozwiązania i sygnalizując kwestie otwarte pozwoliły mocno uzasadnić twierdzenie lokalizujące siedzibę metropolii nie tylko przed 1037, ale i przed 1017 r. w Kijowie. Hipoteza o siedzibie metropolity Rusi w Perejasławiu przed 1037 r. i od tej strony traci swoje podstawy. Nie uzasadnia jej również legenda objaśniająca początki Perejasławia i datująca jego założenie na r. 991/2 oraz fakt pominięcia tego grodu przy obsadzaniu dzielnic przez Włodzimierza³. Podział obejmował dzielnice peryferyjne i nie dotyczył właściwej ziemi ruskiej, w tym także Czernihowa. Nie przesądza to ostatecznie sprawy istnienia już na przełomie X/XI w. metropolii w Perejasławiu niezależnie od kijowskiej, wymaga jednak udowodnienia, że metropolia ta potwierdzona z końcem XI w. posiada taką przeszłość. Podzielić należy tu sąd L. Müllera, iż metropolia w Perejasławiu jest imprezą drugiej połowy XI w. i podobnie jak czernihowska stanowiła wynik układu sił między Jarosławowiczami⁴. Nasuwają się w związku

¹ E. Gołubinskij, *Istoria russkoj cerkwi* t. I, cz. 1, wyd. 2, Moskwa 1904, s. 328 n. i ostatnio A. D. Stokes, *The Status of the Russian Church, 988—1037*, „The Slavonic and East European Review” t. XXXVII, 1959, s. 430—442.

² W. Moszin, *Postanije russkogo mitropolita Leona ob opresnokach w Ochrydskoj rukopisi*, „Byzantynoslavica” t. XXIV, 1963, nr 1, s. 87—105.

³ Por. ostatnio A. D. Stokes, op. cit., s. 438 n.; W. Moszin, op. cit., s. 92 n.

⁴ L. Müller, *Zum Problem des hierarchischen Status und der jurisdiktionalen Abhängigkeit der russischen Kirche vor 1039*, Köln—Braunsfeld 1959, s. 23 nn. M. D. Prisieiko w *Oczerki po cerkowno-politiceskoj istorii Kijewskoj Rusi*, Petersburg 1913, s. 128—133) również uważał metropolię perejasławską za wytwór sytuacji politycznej czasów Jarosławowiczów; miała ona zastępować jakoby przejściowo zlikwidowaną metropolię w Kijowie. Jego argumentacja oparta m.in. na listach Michała VII Dukasa, rzekomo adresowanych do Wsiewołoda, ks. perejasławskiego (rzeczywistym ich adresatem był Robert Guiscard, normański władca południowej Italii) nie wytrzymuje dziś krytyki. Por. ostatnio na ten temat M. W. Lewczenko, *Oczerki po istorii russko-wizantijskich otnoszenij*, Moskwa 1956, s. 407—418.

z tym dalsze uwagi. W opisie uroczystości 1072 r. w Opowieści Anonimowej o Borysie i Glebie powstałym przed śmiercią Świętosława, tj. przed 1076 r.⁵, po wyliczeniu trzech książąt — Izjasława, Świętosława i Wsiewołoda w odpowiadającej ich siedzibom kolejności, wymienieni zostali „metropolita Jerzy kijowski, drugi — Neofit czernihowski i biskup Piotr perejasławski...”⁶. W 1072 r. Perejasław nie był więc metropolią. Tytułarna (bez sufraganów) metropolia czernihowska, jeśli nawet nawiązywała do tradycji z czasów Mścisława Tmutarakańskiego, co jest zresztą tylko domysłem⁷, potwierdzony źródłowo statut uzyskała najpewniej w sytuacji sporów i kompromisów między synami Jarosława przed 1072 r. Wsiewołod Perejasławski dzięki swemu mariażowi miał naturalnie Niemniejse szanse pozyskania poprzez dwór bizantyński dla swego księstwa tytularnego metropolity⁸. Poza wszelką dyskusję jest fakt, iż w 1072 r. go nie ma; czy miał go w latach 1054—1072 pozostaje sprawą otwartą. Że problem metropolii czernihowskiej był epizodem o wyraźnym podłożu politycznym, świadczy późniejsza redakcja opisu tychże uroczystości w Powieści Dorocznej pod r. 1072, gdzie po prostu obecność metropolity czernihowskiego Neofita wstydliwie przemilczano⁹. Przekaz ten przereklamowany został bez wątpienia w atmosferze konkurencji między Włodzimierzem Monomachem i Świętosławowiczami.

12. Świadcstwa latopisarskie o metropolii perejasławskiej wymagają bliższej uwagi. Jest rzeczą znamionną, że z wyjątkiem jednego pozostałe przekazy zwodu Laurentego (r. 1091, 1123, 1222) tytułują Efrema biskupem. Przekaz Powieści Dorocznej pod 1090 r. w redakcji hipackiej i radziwiłłowskiej informuje, że священна бысть церкви св. Михаила Переяславская, Ефремом, тоя церкви митрополитом. Znajdujące się w zwodzie Laurentego dalsze objaśnienie бе бо преже в Переяславлѣ митрополия uznać trzeba za wtęt późniejszy wykraczający poza redakcję Powieści Dorocznej¹⁰. Że jest ono jak najbardziej wiarogodne,

⁵ Por. szczegółowe uzasadnienie datacji w mojej pracy *Legenda o Borysie i Glebie w piśmiennictwie staroruskim XI wieku* (w druku).

⁶ D. I. Abramowicz, *Zitija swiatych muczenikow Borysa i Gleba i służby im, Pamiatniki driewnieruskoj litieratury* t. II, Petrograd 1916, s. 55 n.; występujący następnie w tekście Opowieści o Borysie i Glebie *duals* (митрополита), na co słusznie zwrócił uwagę L. Müller, op. cit., s. 24, wykluca omyłkę.

⁷ Domysł ten podsytkowany jest faktem ówczesnej niezależności politycznej Czernichowa. Podobna i trwalsza sytuacja w Połocku nie doprowadziła jednak do erygowania metropolii. Por. o tytularnym metropolicie P. Sokołow, *Russkij archijerej iz Wizantii i prawo jego naznaczenija do naczala XV w.*, Kijew 1913, s. 26—30. Por. też nowszą literaturę zestawioną u H. G. Becka, *Kirche und theologische Literatur im Byzantinischen Reich*, München 1959, s. 67 nn.

⁸ W. E. Janin, G. G. Litwarin, *Nowyje materialy o proischozhdienii Wladimira Monomacha*, „Istoriko-Archeologiczeskij Sbornik”, 1962, s. 204—221; A. W. Sołowiew, *Marie fille de Constantin IX Monomaque*, „Byzantion” t. XXXIII, 1963, s. 241—248. O kompetencjach cesarzy w mianowaniu i awansowaniu biskupów por. A. Michel, *Die Kaisermacht in der Ostkirche (843—1204)*, Darmstadt 1959, s. 14—56 (wcześniej w „Ostkirchliche Studien” t. II, 1953, s. 89 n.).

⁹ *Powiest' wremiennych liet* (cyt. dalej PWL) t. I, Moskwa—Leningrad 1950, s. 151; *Potnoje Sobranije Russkich Letopisiej* (cyt. dalej PSRL) t. I, wyd. 2, 1926, s. 181—182, i t. II, wyd. 2, 1908, s. 171—172. Ze względu na inne poprawki odpada możliwość przypadkowego opuszczenia. Pierwotna redakcja latopisarska zachowana w zwodzie nowogrodzko-sofijskim z XV w. oparta na zwodzie pieczarskim z lat 90-tych X w. bliższa jest anonimowej Opowieści (por. PSRL t. V, s. 146—147).

¹⁰ PSRL t. I, s. 208 i t. II, s. 200. W swojej rekonstrukcji Powieści Dorocznej Szachmatow uznał ostatni fragment za wstawkę dokonaną na gruncie latopisarstwa perejasławskiego (por. A. A. Szachmatow, *Powiest' wremiennych liet* t. I, Petrograd 1916, s. 264). Z innych jednak jego uwag wynika, że za pier-

świadczy Nestor w żywocie Teodozjusza Pieczarskiego: по сих же паки Ефрем каженик отиде в Костянтинъ град и ту живяше в единомъ монастыри; послеже же изведен бысть и в страну сию и поставлен бысть митрополитъ в городе Переяславли¹¹. Ponieważ Nestor pisał przed 1088 r., zatem przed tą datą, a już po 1072 r. Efrem został metropolitą tytularnym. W uzyskaniu takiego tytułu dla biskupa perejasławskiego mógł być zainteresowany Wsiewołod przed październikiem 1078 r., kiedy to objął po Izjasławie stolec kijowski. Od 15 lipca 1077 r. siedział też w Czernihowie, zachował jednak także Perejasław. Ponieważ między 1 stycznia i 15 lipca 1077 r. zajmował stolec kijowski, najbardziej prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że tytuł metropolity dla swego biskupa uzyskał on po 20 maja 1072 r., a przed śmiercią Świętosława, tj. 27 grudnia 1076 r.¹². Czy Efrem był właśnie tym i jedynym biskupem perejasławskim posiadającym tytuł metropolity? Dnia 12 października 1105 r. na biskupa perejasławskiego wyświęcony został Łazarz. Przed nim biskupem perejasławskim musiał być Szymon — mało znany, ale niezłe poświadczony dokumentem konfirmacyjnym biskupa smoleńskiego Manuela z 1150 r.¹³. Fundacje Efrema świadczą o dość długim kierowaniu przezeń diecezją perejasławską, ale jednocześnie przekaz latopisarski sugeruje, że pierwsza była katedra św. Michała konsekrowana w 1089 r. Budowa tej okazałych rozmiarów świątyni wymagała 5—7 lat, wyjątkowo tylko mogła trwać dłużej. Zatem i Nestor i data fundacji dostatecznie świadczą o obecności Efrema w Perejasławiu w ciągu osiemdziesiątych lat. Dnia 14 sierpnia 1091 r. przewodniczył on uroczystościom translacyjnym w klasztorze pieczarskim; po r. 1094, kiedy to Włodzimierz Monomach objął stolec perejasławski, wystawił wraz z nim

wotny przyjmuje on tekst przekazu z 1089 r. w zwodzie Laurentego (por. *Obozrieniye russkich lietopisnykh swodow XIV—XVI ww.*, Moskwa—Leningrad 1938, s. 29). Wówczas jednak należałoby przyjąć, iż cały zapis o działalności Efrema w Perejasławiu powstał pod piórem ihumena wydubickiego Sylwestra (1115/16 r.) w przewidywaniu objęcia w dwa lata później katedry perejasławskiej i doznał następnie skrótów przy kolejnej III redakcji Powieści. A. Nasonow gotów jest widzieć w tym przekazie zapis lokalny przy katedrze perejasławskiej św. Michała, wyprowadza więc go w zasadzie poza obręb wszystkich trzech redakcji Powieści Dorocznej (por. A. N. Nasonow, *Ob otnoszenii letopisanija Perejaslawlja russkogo k Kijewskomu* (XII w.), „Problemy Istocznikowiedienija” t. VIII, 1959, s. 493). Relację 1089/90 r. o działalności Efrema należy jednak uznać za przynależną podstawowej redakcji (pieczarskiej) Powieści Dorocznej w zgodzie z zachowaną tradycją rękopiśmienną. Efrem był mnichem tego klasztoru, stąd zrozumiałe zainteresowanie jego osobą potwierdzone także w latach 1091 i 1096 wzmiankami proveniencji dowodnie pieczarskiej. Wymienienie Efrema wśród biskupów w przekazie z 1091 r. (PSRL I, s. 211 i II, s. 202) nie przeczy jego wyższemu tytułowi: z tej racji nie przestał przecież należeć do stanu biskupiego. Na gruncie perejasławskim (po r. 1117) przekaz 1089 r. został rozbudowany o dalsze szczegóły. Taki właśnie styl obróbki materiałów kijowskich właściwy był dziejopisowi perejasławskiemu pierwszych dziesięcioleci XII w., jak to przekonywająco licznymi przykładami zilustrował tenże badacz (por. A. N. Nasonow, op. cit., s. 466 nn.).

¹¹ *Sbornik XII wieku Moskowskiego Uspienskogo Sobora* t. I, wyd. A. A. Szachmatow i P. A. Ławrow, „Cztienija w Imperatorskom Obszczestwie istorii i driewnostiej rossijskich”, 1899, ks. 2, s. 64. Około 1072 r. Efrem przebywał w klasztorze w Konstantynopolu (tamże, s. 67).

¹² PVL t. I, s. 132 n., 159.

¹³ *Pamiatniki russkogo prawa* t. II, wyd. A. Zimin, Moskwa 1953, s. 43. Por. też J. N. Szczapow, *Smolenskiej ustaw kniazia Rościslawa Mstisławicza*, „Archeograficzeskij Jeżegodnik” (za r. 1963), Moskwa 1963, s. 44 nn. Nie uwzględnia go jednak N. Baumgarten, *Chronologie ecclesiastique des terres russes du X^e au XIII^e siècle*, „Orientalia Christiana” nr 58, 1930.

(najpewniej po 1096 r.) cerkiew Bogurodzicy w Suzdalu¹⁴. Odpowiedź na pytanie, czy piastował godność metropolity już przed 1076 r.¹⁵, czy też przejął ją po poprzedniku pozostaje w sferze domysłów w jakimś stopniu uzasadnionych tytułem traktatu o azymach.

13. Traktat *Λέοντος μητροπολιτου της εν Ρωσσια Προσθλαβας* o azymach od dawna znajduje się w obiegu naukowym i raz po raz pojawia się jako koronny dowód tezy perejasławskiej. Mimo, że niejednokrotnie wskazywano, iż ze względu na temat sporu nie ma podstaw datować tego zabytku przed 1054 r., zwolennicy innego poglądu nie uwzględniając literatury krytycznej identyfikowali jego autora z występującym w katalogu hierarchów Rusi pierwszym metropolitą Rusi Leonem, czas zaś, w jakim ten miał zasiadać na metropolii datowano na podstawie niepewnej proveniencji i późnych (XVI w.) świadectw latopisarskich na lata 991—1008¹⁶. Ostatnio badania nad traktatem podjął Moszin w oparciu o jeden z najstarszych rękopisów. Doszedł on do wniosku, że traktat o azymach jest rzeczywiście dziełem metropolity Rusi z siedzibą w Perejasławiu i pochodzi z końca X lub z początku XI w. Ponieważ

¹⁴ Por. PWL t. I, s. 137, 160 i PSRL t. I, s. 445. Suzdał, jak można wnioskować z podziałów diecezjalnych drugiej połowy XII w., należał do biskupstwa rostowskiego, powstałego ok. 1070 r. Przekaz z 1222 r. w zwodzie Laurentego świadczy o kościelnej przynależności Suzdala za Efrema do Perejasławia. Wzmianka o Efreemie pod r. 1096 (PWL t. I, s. 169) bez podania tytułu z bezpośredniością właściwą wobec osób żyjących i blisko znanych dotyczy wcześniejszego nadania w Suzdalu na rzecz klasztoru pieczarskiego. Jest to zarazem świadectwo uzasadniające datację wzniesionej przez Włodzimierza Monomacha i Efrema świątyni Bogurodzicy w Suzdalu. N. N. Woronin słusznie datuje jej założenie po r. 1096 (por. *Zodczestwo siewiero-wostocznoj Rusi* t. I, Moskwa 1961, s. 27). Jeśli zważyć, iż cerkiew Bogurodzicy w przynależnym do katedry perejasławskiej Smoleńsku wystawiał w 1101 r. Włodzimierz Monomach (PSRL t. II, s. 250) wspólnie — jak sugeruje dokument konfirmacyjny z 1150 r. (por. przyp. 13) — z biskupem Szymonem, to wówczas r. 1100 byłby terminem *post quem non* założenia Bogurodzicy suzdalskiej. Wyjaśnienie M. D. Prisiełkowa (op. cit., s. 291 n.) uzasadniające działalność Efrema w Suzdalu tym, iż po śmierci biskupa rostowskiego Izajasza został on administratorem wakuującej katedry, byłoby przekonywujące, gdyby nie fakt, że założenie Bogurodzicy w Suzdalu przypada po r. 1096. W Kijowie był w tym czasie metropolita i mógł on wyświęcić następcę Izajasza, jak to uczynił wyświęcając w 1096 r. nowego biskupa Nowogrodu. Z enigmatycznych świadectw zdaje się wynikać, iż Suzdał w XI w. nie należał do pobliskiej katedry w Rostowie lecz do Perejasławia, lub też biskup rostowski (misyjny?) był podówczas wikarym metropolity perejasławskiego. W każdym razie ziemia rostowo-suzdalska i za Wsiewołoda i za Włodzimierza Monomacha należała do ks. perejasławskiego. Obiekcje E. Gołubinskiego (op. cit. t. I, cz. I, s. 203) i ostatnio L. Müllera (op. cit., s. 25), co do identyczności Efrema „suzdalskiego” z perejasławskim są nieuzasadnione, jak to wykazał N. Woronin (*Politczeskaja legiendy w Kijewo-Pieczerskom paterikie*, „Trudy otdiela drienwierusskoj litieratury” t. XI, 1955, s. 96—102).

¹⁵ Przeciwno temu mogłaby świadczyć okoliczność, iż Efreim zanim został mnichem, był majordomem Iziasława. Stosunki zaś między Iziasławem i Wsiewołodem przed 1077 r. układały się nienajlepiej. Podzielał on też niewątpliwie opinie swego klasztoru o zatargu między Jarosławowiczami, przychylną seniorowi. Jeśli więc Efreim zachował dawne sympatie polityczne, jego kandydatura wymagająca zgody a nawet zabiegów Wsiewołoda o tytuł metropolity dla swego biskupa, byłaby przed lipcem 1077 r. nie na czasie (por. PWL t. I, s. 132).

¹⁶ Por. np. ostatnio M. W. Lewczenko, op. cit., s. 375, 378, jako wyraz *communis opinio* u I. U. Budownica, *Słownik ruskiej, ukraińskiej, białoruskiej piśmiennosci i literatury do XVIII w.*, Moskwa 1962, s. 149. Na upowszechnienie się tego poglądu wpłynęło niewątpliwie autorytatywne stanowisko E. Gołubinskiego, op. cit., t. I, cz. 1, s. 274 nn., 853. Omówienie starszych poglądów por. u N. Nikolskiego, *Matieriały dla powriemiennogo spiska russkich pisatielej i ich soczinienij (X—XI ww.)*, Petersburg 1906, s. 43 nn.

badacz ten odbudowuje na nowo tezę perejasławską, wypadnie rozpatrzyć węzłowe momenty jego argumentacji¹⁷.

13₁. W. Moszin wspierając się mocno o autorów, których poglądy podziela¹⁸, nie uwzględnił podstawowej literatury krytycznej, w tym gruntownej pracy M. Czelcowa. Wnioski tej ostatniej potwierdzają nowsze studia dostępne chociażby poprzez konkluzje znakomitej pomocy warsztatowej H. G. Becka, obficie też cytującej literaturę w sprawie sporów między Rzymem i Konstantynopolem¹⁹. W ślad za A. Popowem i A. Pawłowem Moszin stwierdza, że traktat metropolity Leona stanowi pośredni szczebel między utworami Focjusza i współczesnego mu Niketasa Paflagona a pisarzami zajmującymi się kwestią azymów poczynając od 1053 r. — Leonem z Ochrydy, Michałem Kerullariosem, Piotrem z Antiochii, Niketasem Stethatossem i Nikonem z Czarnej Góry. Traktat Leona z Rusi ma być pokrewny szczególnie utworom Niketasa z Nicei. Obaj ci pisarze stoją, zdaniem Moszina, na pograniczu dwóch epok: epoki Focjusza i epoki Kerullariosa, ponieważ w przeciwieństwie do polemistów tej ostatniej, zajmujących się wyłącznie sprawą azymów, Leon z Rusi i Niketas z Nicei nie zapominają wskazać na kanon koronny sporu — kwestię *filioque*²⁰.

13₂. Twierdzenia te byłyby istotne, gdyby nie fakt, że jakkolwiek rzeczywiście w 1053—54 r. w centrum sporu staje sprawa azymów, to jednak niemal jednocześnie wypływa również podstawowa kwestia dogmatyczna, stając się od schyłku XI i w XII w. nieodłączną częścią składową każdego bizantyńskiego utworu polemicznego²¹. W traktacie Leona z Rusi azymy zajmują centralne miejsce; z 19 kwestii 12 dotyczy postaci eucharystii. Jeden tylko punkt dialogu poświęcony został *filioque*; wypowiedziany w bardzo umiarkowanym tonie jest charakterystyczny dla tendencji polemicznych drugiej połowy XI w.²² Zestawienie Leona z Rusi z Niketasem z Nicei, jako polemistą mu współczesnym i tematycznie bliskim, jest dla ustaleń chronologicznych Moszina wręcz zabójcze. Za Pawłowem umieszcza on błędnie Niketasa z Nicei na rubieży X i XI w., podczas kiedy autor ten w rzeczywistości należy do drugiej połowy XI — początków XII w. (przed 1117 r. jest chartophylaksem patriarchy konstantynopolitańskiego, po tym roku metropolitą Nicei), jak to usta-

¹⁷ L. Müller nie zajął się specjalnie traktatem; uznając sprawę za wyjaśnioną powołał się on na literaturę datującą zabytek po 1054 r. Najlepsze wydanie traktatu Leona z Rusi opracował W. N. Beneszewicz w serii *Pamiętniki driewnierusskogo kanoniczeskogo prawa* cz. II, t. I, Petrograd 1920, nr 2, s. 73—101. („Russkaja Istoriceskaja Biblioteka” t. XXXVI).

¹⁸ Por. szczególnie A. Popow, *Istoriko-litieraturnyj obzor driewnierusskich polemicheskich sozcinenij protiv latinian*, Moskwa 1875; A. S. Pawłow, *Kritičeskije opyty po istorii driewniejszej grieko-russkoj poliemiiki protiv latinian*, Petersburg 1878.

¹⁹ M. Czelcow, *Polemika między grekami i łatinianami po woprosu ob opriesnokach w XI—XII ww.*, Petersburg 1879. Por. też H. G. Beck, op. cit., s. 306—322. Trzeba zauważyć, że Moszin lojalnie zaznacza, iż cytowana praca Czelcowa nie była mu dostępna.

²⁰ W. Moszin, op. cit., s. 97.

²¹ Kwestia *filioque* już w r. 1054 poruszana była w listach Piotra III, patriarchy Antiochii oraz w „Antydialogu” Niketasa Stethatosa, mnicha Studyjskiego. Por. A. Michel, *Humbert und Kerullarios* t. II, Paderborn 1930, s. 320—342, 432—454 oraz H. G. Beck, op. cit., s. 312, 317, 533—548.

²² Polemikę na temat *filioque* w końcu XI w. omawia H. Leib, *Rom, Kiev et Byzance à la fin du XI^e siècle*, Paris 1924, s. 333 n.

lono przed stu niemal laty i co potwierdziły nowsze badania²³. Wymieniając Niketasa Paflagona jako współczesnego Focjuszowi, myli go Moszin z Niketasem noszącym w literaturze przydomek Bizantyńczyka, znanym polemistą zajmującym się kwestią *filioque*. Ale ani on, ani pochodzący z X w. Niketas Paflagon, ani też Niketas Dawid, wszyscy trzech często myleni w literaturze, nie pisali o azymach²⁴. Moszin mógł dojść do wniosku o wcześniejszych początkach wystąpień przeciwko azymitom m.in. pod wpływem prac Popowa i Pawłowa, którzy nie kwestionowali wiarogodności niektórych utworów przypisywanych Focjuszowi już z końcem XI i w XII w., jak np. traktat przeciwko łacinnikom, zdradzający wpływ encykliki Michała Kerullariosa²⁵. Polemiści bizantyńscy przypisywali zresztą wypowiedzi potępiające „herezję łacińską” nie tylko Focjuszowi, ale i wcześniejszym autorytetom Kościoła (np. Janowi Damascyjskiemu, a nawet Atamazemu Wielkiemu). Rozpowszechniona w sporach religijnych praktyka powoływania się na autorytety poprzez przypisywanie im autorstwa tendencyjnych wypowiedzi i polemicznych utworów miała na celu wywołanie odpowiedniego wrażenia wśród wiernych, jej sugestiom nie powinni jednak ulegać badacze.

13₃. Broniąc poglądu, że traktat Leona z Rusi powstał pod wpływem zerwania stosunków między Rzymem i Bizancjum w latach 996—998, autor poza wątpliwym świadectwem o wznowieniu encykliki Focjusza przez patriarchę Sysyniusza II nie rozporządza żadnym materiałem dowodowym, w szczególności zaś nie stawia pytania, jak w Rzymie reagowano na przełomie X/XI w. na oskarżenia o używaniu opłatków do eucharystii i na inne zarzuty. Musiałby wówczas stwierdzić, iż literatura łacińska nie zachowała w przeciwieństwie do lat 1053—54 śladów takiej polemiki. Przeciwnie, z listów Leona IX do Michała Kerullariosa wynika, że sprawa azymów nie była przedtem przedmiotem sporu²⁶. Najistotniejszym jednak momentem jest fakt, że traktat Leona z Rusi parafrazuje kontrargumentację „Dialogu” kardynała Humberta z Silva Candida, na co zwrócił uwagę już Czelcow²⁷. Wyłania się pytanie, czy jest to bezpośrednia polemika z głównym polemistą Rzymu za Leona IX, czy też argumentacja została przejęta z utworów Niketasa Stethatosa. Ta druga możliwość jest bardziej prawdopodobna, bowiem treść i konstrukcja, jak wykazują zestawienia tekstów, świadczą na rzecz zależności od Stethatosa oraz od Piotra z Antiochii i Leona z Ochrydy²⁸. Związków między tym ostatnim a Leonem z Rusi nie neguje i Moszin (s. 105), ale sugeruje on odwrotną zależność. Oba traktaty mają za przedmiot te same sprawy z tym, że Leon z Rusi porusza ponadto kwestie celibatu kleru, liturgii w czasie postu i pochodzenia Ducha Świętego. Kwestie te wyłożone zostały w r. 1053—54 przez czołowego polemistę bizantyńskiego — Niketasa Stethatosa, na którym opierali się późniejsi pisarze

²³ J. Hergenröther, *Photius, Patriarch von Constantinopol* t. III, Regensburg 1869, s. 808, 869; M. Czelcow, op. cit., s. 121; H. G. Beck, op. cit., s. 619.

²⁴ Por. H. G. Beck, op. cit., s. 311, 530, 548, 565; mylił się również M. Czelcow, op. cit., s. 54.

²⁵ Zwrócił na to uwagę J. Hergenröther, op. cit., t. III, s. 172—224; także M. Czelcow, op. cit., s. 25, 41 n. i H. G. Beck, op. cit., s. 522, 538, tamże literatura s. 528 n.

²⁶ C. Will, *Acta et scripta quae de controversiis ecclesiae graecae et latinae saeculo XI composita extant*, Lipsiae et Marburgii 1861, s. 91; Migne, *Patrologia latina* t. CXLIII, s. 747, por. także s. 759, 768, 775—776.

²⁷ M. Czelcow, op. cit., s. 56 n.

²⁸ Tamże, s. 128 nn.

bizantyńscy w sporze z Zachodem²⁹. Jeśli kwestia wzajemnego stosunku między traktatem Leona z Rusi i polemistami bizantyńskimi XI—XII w. pozostaje do ustalenia, to zależność jego od inauguracyjnych spór w 1053—54 r. czołowych polemistów greckich, których w przeciwieństwie do Leona z Rusi dobrze znano w Rzymie, nie ulega wątpliwości.

14. Bezsporne ustalenie, że traktat o azymach Leona metropolity τῆς ἐν Ῥωσῖα Πρεσθλαβας nie jest dokumentem końca X czy też pierwszej połowy XI w., a więc nie jest też świadectwem istnienia w tym czasie metropolii perejasławskiej, nie rozwiązuje jeszcze dalszych kwestii dotyczących czasu, miejsca powstania oraz autora tego dzieła. Dokładniejsza chronologia traktatu, dla którego 1054 r. stanowi *terminus ante quem non*, wymaga szerzej zakrojonych studiów tekstologicznych. Opierając się na dotychczasowych spostrzeżeniach można tu tylko zauważyć, że szczególnie fakt położenia głównego nacisku na sprawę azymów, krąg poruszanych tematów i argumentacja nie wykraczająca poza ramy wytyczone wystąpieniami 1053—54 r. Leona z Ochrydy i Niketasa Stethatos, wreszcie ograniczona rola *filioque* w polemice, właściwa jeszcze dziełom XI w., zbliża traktat metropolity Leona do umiarkowanego stanowiska metropolity kijowskiego Jana II, wyrażonego w jego liście pisanym około 1085 r. do antypapieża Klemensa III, oraz do traktatu o azymach patriarchy Szymona z Jeruzolimy (1084—1099)³⁰.

14₁. Jeśli dla określenia ram czasowych powstania traktatu metropolity Leona najbardziej miarodajna jest jego treść, to w sprawie miejsca jego napisania i autorstwa skazani jesteśmy na informacje zawarte w tytule tego utworu. Przyjrzyjmy się więc uważnie tytułom znanych dotychczas rękopisów³¹. Dziewięć z nich tytułuje Leona metropolitą, dwa arcybiskupem i jeden biskupem Ῥωσῖας lub τῆς ἐν Ῥωσῖα Πρεσθλαβας. To ostatnie określenie zawarte jest w czterech rękopisach — w tym: ambroziańskim nr 534 z XIII w., synodalnym nr 368 z XIV/XV w. i będącym najpewniej jego kopią nr 207 z XVII/XVIII w. oraz watykańskim nr 706 z XIV w.³². Chociaż z trzech najstarszych XIII-wiecznych rękopisów traktatu, tylko ambroziański tytułuje Leona μητροπολιτου τῆς ἐν Ῥωσῖα Πρεσθλαβας, pozostałe zaś dwa (Velllicell. B. 53, ochrydzki nr 85) po prostu μητροπολιτου Ῥωσῖας, to ostatnie określenie stanowiska autora uznać należy za formę skróconą. Wynika to wyraźnie z zestawienia obu tytułów:

Τοῦ Θεοφιλεστατου Λέοντος μητροπολιτου τῆς ἐν Ῥωσῖα Πρεσθλαβας περι τοῦ οἱ οὐ δεῖ τελεισθαι τα ἄζυμα

γραφῆ Λέοντος μητροπολιτου Ῥωσῖας γραφεισα προς Ῥωμαιοις ἦτοι Λατινοις περι ἄζυμων και ἐκπορευτου

Jest rzeczą charakterystyczną, że w żadnym rękopisie nie występuje tytuł, który opuszcza ἐν Ῥωσῖα, mimo, iż właśnie ten zwrot stanowi

²⁹ H. G. Beck, op. cit., s. 318, 534 nn.

³⁰ M. Czeliłow, op. cit., s. 130; H. G. Beck, op. cit., s. 312, 610 n. Tekst grecki i przekład staroruski listu Jana II opublikował W. I. Grigorowicz, *Posłanie metropolita Joanna II*, „Uczienyje zapiski II-go Otdielenija Akademii Nauk” t. I, [1854], s. 1—20. Wykaz innych wydań tekstu i przegląd rękopisów por. N. Nikolskij, op. cit., s. 212—216.

³¹ 11 rękopisów i 2 fragmenty bez tytułu rejestruje W. N. Bereszewicz, op. cit., cz. II, s. 73 n.; 8 z nich zna N. Nikolskij, op. cit., s. 46 n.; 1 — niedawno odkryty W. Moszin, op. cit., s. 88 n.

³² W zniekształconej postaci Λέοντος ἐπισκοπου Ῥωσῖας Πελετλαβας notowane również w rękopisie weneckim nr 154 z XVI—XVII w. Por. W. N. Bereszewicz, op. cit., s. 74 i N. Nikolskij, op. cit., s. 47.

określenie wtrącone w konstrukcji zdania. Widocznie już w XIII w. dla kopisty greckiego, który znał metropolię Rusi, pierwotne sformułowanie było niedostatecznie jasne. O efemerydzie, jaką była metropolia perejasławska już nie pamiętano. Pierwotny więc tekst tytułu traktatu o azymach przypisywał go Leonowi, metropolicie Perejasławia na Rusi.

14₂. Atrybucja ta w świetle danych, jakimi dysponujemy, jest wysoce prawdopodobna. W wypadku utworów polemicznych ustalenie autorstwa bywa nieraz sprawą bardzo złożoną. Utwory przypisywano bowiem bardzo często (a polemiki religijne obfitują w przykłady) wybitnym postaciom historycznym, jeszcze chętniej dobierając tu wspólne dla obu zwalczających się stron autorytety. Leon z Rusi znany wyłącznie z tytułu przypisywanego mu traktatu nie należał do postaci, której autorytetem chciałby oświetlić swój dialog anonimowy pisarz. Nie ma również podstaw sądzić, aby był to pseudonim któregoś z greckich polemistów. W obydwu wypadkach odwoływanoby się zresztą do realnej postaci historycznej. Można więc zasadnie przyjąć, że Leon, metropolita Perejasławia na Rusi, był rzeczywistym autorem, jeśli w temacie nie oryginalnego, to w jego ujęciu wszelkże samodzielnego utworu polemicznego. Mógł on powstać na Rusi po 1054 r., mógł być dziełem metropolity perejasławskiego. Wiarogodne świadectwa dowodzą istnienia w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych metropolii perejasławskiej. Powołana została do życia po 1072, ale nie jest wyłączone, że sternikiem diecezji perejasławskiej po 1054 r., a przed 1072 r., podobnie jak czernihowskiej, był infułat z tytułem metropolity. Leon mógł więc piastować godność metropolity Perejasławia przed potwierdzonym w 1072 r. biskupem Piotrem perejasławskim, pewniej jednak po nim a przed Efremem, a więc w latach siedemdziesiątych. Nie jest też rzeczą niemożliwą, choć mniej prawdopodobną, iż objął on katedrę perejasławską po Efremie w samym końcu XI w., a przed biskupem Szymonem, którego w 1105 r. zastąpił Łazarz (por. wyżej p. 12₂). Za tym, że Efrem nie był jedynym posiadaczem tytułu metropolity, lecz miał w nim poprzednika, wydaje się świadczyć jego ruskie pochodzenie³³. Kiedy w Konstantynopolu zdecydowano się udzielić przywileju biskupowi księcia Wsiewołoda, kandydata wytypowano zapewne spośród prałatów greckich. Mógł być nim właśnie przyszły autor traktatu o azymach. Na Rusi istniały wszelkie warunki, aby traktat taki mógł powstać, jak wskazują zabytki polemiczne tu napisane lub tłumaczone³⁴. Jeśli nawet pominiemy niepewny chronologicznie, a w zachowanej redakcji na pewno późny, utwór polemiczny przypisywany metropolicie Jerzemu (około 1072), uwagę naszą

³³ H. Paszkiewicz, *The Making of the Russian Nation*, London 1963, s. 225 w ciekawych uwagach o metropolii perejasławskiej pod wpływem koncepcji M. D. Prisełkowa o grekofilskiej orientacji politycznej Wsiewołoda i Włodzimierza Monomacha widzi w Efremie Greka, jednego z inicjatorów wprowadzenia do liturgii greki. Pomijając fakt, że ta ostatnia hipoteza pozbawiona jest podstaw źródłowych, za rodzimym pochodzeniem Efrema, postrzyżonego ok. 1061/62 w klasztorze pieczarskim, byłego majordoma Iziasława, przemawiają przekonujące dane żywota Teodozjusza i Paterykonu. Por. *Paterik kijewskiego Pieczerskiego monasteria*, Petersburg 1911, s. 24, 106, 149, 151 n., 206. Myli się też Paszkiewicz (op. cit., s. 92, 219), kiedy powołując się na Paterykon pieczarski pisze o greckiej narodowości biskupa rostowskiego Leona (ok. 1071 r.). Grekiem czyni Leona mnicha klasztoru pieczarskiego jego żywot z XII w. Motywy rostowo-suzdalskiego hagiografa (zabiegi o własną metropolię) trafnie odczytał N. N. Woronin, *Žitije Leontija Rostowskogo i wizantijsko-russkije otnoszenija wtoroj połowiny IXI. wieka*, „Wizantijskij Wriemiennik” t. XXIII, 1963, s. 23—46.

³⁴ Por. cytowane prace A. Popowa, A. Pawłowa, M. Czelcowa.

musi zwrócić bliski tematycznie traktatowi Leona list o azymach metropolity Jana II do antypapieża Klemensa, pisany około 1085 r. Zachowały się też dwa listy do książąt ruskich, omawiające błędne wierzenia i zwyczaje Zachodu, pióra metropolity Nikifora (1104—1121)³⁵. Przeciwno powstaniu dzieła na Rusi mógłby świadczyć brak jego przekładu, mimo iż w staroruskiej spuściznie rękopiśmiennej (rękopisy XIV—XVII w.) spotykamy liczne tłumaczenia utworów antylacińskich, w tym wszystkich niemal głównych polemistów bizantyńskich. Napisany w języku greckim list Jana II, choć skierowany do konkretnego adresata, został od razu przetłumaczony. Kontrargumentem mogłyby tu być spustoszenia zbiorów bibliotecznych na Rusi. Być może jednak traktat Leona nie był tłumaczony. Napisany w formie dialogu, umiarkowany w tonie, formułujący odpowiedzi w drugiej osobie *pluralis*, zaczynający się zwrotem *Ἀνδρες Ῥωμαῖοι, ἀκουσατε*, mógł to być utwór retoryczny przeznaczony do wygłoszenia w dyspucie polemicznej³⁶. Leon mógł uczestniczyć w takiej właśnie dyspucie podczas jednego z obowiązujących go jako metropolitę okresowych pobytów w Konstantynopolu³⁷.

14₃. Należy tutaj ustosunkować się do innego rozwiązania atrybucji omawianego traktatu o azymach. Wynikało ono ze słusznego odrzucenia możliwości powstania traktatu przed 1053—54 r., a zatem z zaprzeczenia autorstwa metropolity Leona — hierarchy Kościoła ruskiego z przełomu X/XI w. — poświadczonego przez późne świadectwa. Nie brano przy tym pod uwagę świadectw o metropolii perejaśławskiej z drugiej połowy XI w. W oparciu o zawartą w tytule informację przyjął się pogląd, że traktat jest dziełem Leona, metropolity Presławia naddunajskiego z drugiej połowy XI czy też przełomu XI/XII w., którą to datę ustalano na podstawie tegoż traktatu³⁸. Pierwsza bodaj próba takiej atrybucji wyszła spod pióra historyka kościoła z XVII w. patriarchy Jerozolimy *Dositheos*, który w swoim obszernym dziele wiele miejsca poświęcił greko-lacińskim polemikom kościelnym. Niewątpliwie na podstawie omawianego traktatu wprowadził on do zestawionego przez siebie alfabetycznego wykazu polemistów bizantyńskich Leona *Προσάβαζ ἦτοι Μαρκανουπολεως*³⁹. To ostatnie uzupełniające objaśnienie świadczy tylko tyle, że tradycja kościelna chciała widzieć w katedrze presławskiej, której powstanie łączy się z chrystjanizacją Bułgarii, kontynuatkę starożytnej metropolii bałkańskiej w Markianopolis⁴⁰. Spo-

³⁵ N. Nikolskij, op. cit., s. 197—202, 211 nn.; A. Popow, op. cit., s. 99—118; A. Pawłow, op. cit., s. 48 nn., 62 n., 157.

³⁶ Słusznie zwrócił na to uwagę W. Moszin, op. cit., s. 101.

³⁷ Kontakty z Rzymem nie zostały bynajmniej zerwane po 1054 r., legaci papiescy często bawili w stolicy Bizancjum. Dzieje rozłamu por. w rzeczowym i przystępnym wykładzie S. Runcimana, *The Eastern Schism. A Study of the Papacy and the Eastern Churches during the XI—XII Centuries*, Oxford 1955. Por. też przekład polski *Schizma wschodnia*, Warszawa 1963.

³⁸ Por. np. M. Czelcow, op. cit., s. 50 n.; H. Leib, op. cit., s. 34; H. G. Beck, op. cit., s. 312, 610, 754; najobszerniej D. Cuchlew, *Istorija na bigarskata cerkwa t. I*, Sofia 1910, s. 865, 919 nn.

³⁹ Por. *Δοσιθεος, Ιστορια περι των εν Ιεροσολιμοις Πατριαρχεσαντων*, Bukareszt 1715, ks. X, rozdz. 3, s. 1144. Za pomoc w dotarciu do odnośnego tekstu winien jestem wdzięczność dr J. Kolendo. Gruntowny artykuł o Dositheosie (1641—1707) i jego pracach por. *Dictionnaire de Théologie Catholique* t. IV-2, Paris 1920, kol. 1788—1800.

⁴⁰ Toteż H. G. Beck, op. cit. (za Pauly Wissowa, *Real-Encyklopedie* t. XIV, kol. 1510, a pośrednio za Dositheosem) mylnie identyfikuje i lokalizuje Presław na miejscu Markianopolis położonego bardziej na wschód od Presławia, bliżej

sób opracowania tego wykazu przez Dositheosa ilustruje dobrze m.in. fakt, że arcybiskup bułgarski Leon, który swoim listem do biskupa Trani w Apulii otworzył polemikę o azymach 1052/4 r., figuruje w nim dwukrotnie: przed Leonem Πρεσλάβας jako Leon Βουλγαρίας i po nim jako Leon Ἀκριδίνος. Właśnie ów dostojnik kościelny występuje w nagłówkach własnych utworów polemicznych i innych przekazach źródłowych na przemian jako Leon z Bułgarii i Leon z Ochrydy — ówczesnej rezydencji arcybiskupów bułgarskich. Informację Dositheosa bez zastrzeżeń przyjął D. Cuchlew jako „bezsporne świadectwo niemal współczesnego świadka”. Twierdząc to mylił rzeczywistego autora „Historii patriarchatu Jeruzolimskiego” Dositheosa z XVII w. z Dositheosem z XII w. równie patriarchą Jeruzolimy (1187—1189). Stąd też Cuchlew gotów był widzieć w ἐν Ῥωσσία jeśli nie interpolację to zniekształcony zapis miasta bałkańskiego Ρουσιον, z którego Leon mógł pochodzić, czy też piastować w nim (przed Presławiem) urząd kościelny⁴¹. Tradycja rękopiśmienna traktatu domysłów tych w żadnym wypadku nie potwierdza.

144. Pogląd powyższy, wynikający w zasadzie jedynie ze zbieżności nazw obu ośrodków: ruskiego i bułgarskiego, nie znajduje merytorycznego uzasadnienia wobec wyraźnej deklaracji tytułu, że chodzi o Λεοντος μητροπολιτου τῆς, ἐν Ῥωσσία, Προσθλαβας. W literaturze nie zwrócono też uwagi na zamienny przecież kierunek uproszczenia tytułu obstarującego przy Rusi (por. p. 141). Zdaniem Czelcowa brak dokładnego rozeznania geograficznego sprawił, iż Presław naddunajski włączono do Rusi⁴². Nie jest to wyjaśnienie, narzuca się jednak pytanie, czy w XI—XII w. mogła istnieć sytuacja polityczna, w której Presław mógłby znaleźć się ἐν Ῥωσσία, tzn. w zasięgu władztwa ruskiego. Takie wędrowne polityczne znaczenie „Rusi”, towarzyszącej nieodłącznie tytułowi książąt ruskich niezależnie od miejsca sprawowanej przez nich władzy, w świetle nowszych badań wydaje się możliwe⁴³. Za Włodzimierza Monomacha władz-

Warny. O Presławiu por. S. Stancew, *Pliska und Preslaw, Antike und Mittelalter in Bulgarien*, Berlin 1960, s. 219—264 („Berliner Byzantinistische Arbeiten” nr 21). Sama metropolia w Presławiu nie należąca w XI—XII w. do kościoła bułgarskiego (arcybiskupstwa Ochrydy) dobrze poświadczona jest dopiero z początkiem XIII w. (1203 r.). Por. E. Gołubinskij, *Kratkij očerok prawosławnych cerkiew, bołgarskoj, serbskoj i rumynskoj*, Moskwa 1871, s. 51, 94; H. Gelzer, *Ungedruckte und wenig bekannte Bistümerverzeichnisse der orientalischen Kirche*, „Byzantinische Zeitschrift” II, 1893, s. 61; W. N. Złatarski, *Istorija na Błgarskata drżawa prez srednite wekove* t. III, Sofia 1940, s. 155, 183, 195—196, 203.

⁴¹ D. Cuchlew, op. cit., s. 920. W dodatku autor ten podany przez Dositheosa zbiorowy wykaz alfabetyczny „tych greków, którzy pisali przeciwko inowacjom łacinników” (por. op. cit., s. 1143) potraktował bezpodstawnie jako wskazówkę chronologiczną określając Leona Προσλάβας jako współczesnego Leonowi z Ochrydy i Michałowi Kerulariosowi, uczestnika dysput polemicznych 1054 r. w Konstantynopolu.

⁴² M. Czelcow, op. cit., s. 52 n. Zwrócić należy tu uwagę, że w zabytkach bizantyńskich XI—XIII w. (Cedrenus, Anna Komnena, Michał Attaleiates, G. Akropolita, pieczęcie strategów Leona Pegonitesa i Andronika Dukasa) bułgarskiej Presławie towarzyszy przymiotnik „wielka” μεγάλη Προσθλάβα (Προσθλάβα) Por. W. Złatarski, op. cit., t. II, Sofia 1934, s. 480; N. Banescu, P. Papahagi, *Plombs byzantins découverts à Silistrie*, „Byzantion” t. X, 1935, s. 602 n.; G. G. Litawrin, *Bołgaria i Wizantija w XI—XII ww.*, Moskwa 1960, s. 282. Były to więc argument przeciwko pochodzeniu traktatu z paradunajskiego Presławia.

⁴³ Por. A. Sołowiew, *Le nom byzantin de la Russie*, S’Gravenhage 1957, s. 9—36 i w języku rosyjskim tenże, *Wizantijskoje imja Rossii*, „Wizantijskij Wremiennik” t. XII, 1957, s. 134—146; tenże Αρχον Ῥωσσίας, „Byzantion” t. XXXI, 1961, s. 237—244. W literaturze polskiej por. H. Łowmiański, *O znaczeniu nazwy Ruś w X—XIV w.*, KH 1957, z. 1, s. 92 nn.

two ruskie, jak wynikałoby z przekazu z 1116 r., sięgało przejściowo po Dunaj⁴⁴. W latach sześćdziesiątych XII w. wypędzony przez Andrzeja Bogolubskiego jego brat Wasylko uzyskał od cesarza w lenno в Дунаи 4 города⁴⁵. Dane te znajdują ciekawe odbicie w „Spisie grodów ruskich dalszych i bliższych” — zabytku historyczno-geograficznym zachowanym w redakcji z końca XIV w.⁴⁶, lecz o metryce niewątpliwie z doby przedmongolskiej⁴⁷. W zabytku tym na pierwszym miejscu znalazł się wykaz grodów bułgarskich, ograniczony zresztą do 5 tylko ośrodków na południe od Dunaju, m.in. Tyrnowa i Warny⁴⁸. Między tymi ośrodkami położony jest właśnie niewymieniony w „Spisie” Presław. Jeśli nawet przyjąć, iż w zachowanej redakcji wykaz grodów bułgarskich i wołoskich w zasadzie odzwierciedla zasięg władzy hospodara wołoskiego w XIV—XV w., to wyrażone w tytule dziełka pretensje polityczne, narzucające tym grodom nadrzędne miano ruskich, mają bez wątpienia wcześniejszą datę. Zresztą najbardziej na południe wysunięte Tyrnowo i Warny (zdobyte przez Turków w 1393 r.) nie mogły należeć do hospodara wołoskiego, świadczą więc pośrednio na rzecz wcześniejszej warstwy w „Spisie”. Zabytek ten, wymagający zresztą dalszego rozpoznania, wraz z przytoczonymi wyżej przekazami potwierdza, choć w stopniu niedostatecznie jasnym ale godnym dalszych badań, obecność Rusi nad Dunajem nie tylko za Świętosława, ale i w następnych stuleciach⁴⁹. Daleko stąd jeszcze do uzasadnienia lokalizacji Presławia év Ρωσσια. Ukazane tu zostały jedynie możliwości interpretacyjne w wypadku opinii, że autorem traktatu był Leon z Presławia. Nie wydaje się jednak, aby zwolennicy takiego poglądu zamierzali bronić go nadal w obliczu bardziej uzasadnionego źródłowo i wyłożonego wyżej stanowiska przypisującego autorstwo traktatu o azymach Leonowi metropolicie Perejasławia na Rusi w drugiej połowie XI w.

151. Pytanie, kto był pierwszym metropolitą Rusi, mimo licznych, często bardzo pomysłowych, prób rozwiązań⁵⁰, nie doczekało się do dziś zasadnej odpowiedzi. Przyczyna tkwi tu w nie zawsze dostatecznie krytycznym stosunku do późnych świadectw, przede wszystkim zaś w rezygnacji ze żmudnych, ale niezbędnych badań wstępnych. Postulat źródłowej analizy katalogów hierarchów ruskich w różnych redakcjach oraz luźnych przekazów, od statutów Włodzimierza po Tatiszczewa, pozostaje nadal aktualny⁵¹. Ograniczamy się tutaj do kilku uwag wstępnych, ponieważ jednemu z kandydatów do pierwszeństwa przypisywane

⁴⁴ PSRL t. II, s. 283 n. i tamże s. 257 pod r. 1106.

⁴⁵ Tamże t. II, s. 521.

⁴⁶ M. N. Tichomirov, *Spisok russkich gorodow dalnich i bliżnich*, „Istoričeskie Zapiski” t. XL, 1952, s. 214—259.

⁴⁷ Wymieniona m. in. Tmutarakań. Por. A. Poppe, *Gród Wołyń. Z zagadnień osadnictwa wczesnośredniowiecznego na pograniczu polsko-ruskim*, „Studia Wczesnośredniowieczne” t. IV, 1958, s. 251—258.

⁴⁸ M. N. Tichomirov, op. cit., s. 216, 223, 226 n.

⁴⁹ Por. też I. Barnea, *Byzance, Kiev et l'Orient sur le Bas-Danube du Xe au XIIe siècle, Nouvelles Etudes d'Histoire présentées au Xe Congrès des sciences historiques Roma 1955*, Bucarest 1955, s. 169—180; E. Frances, *Les relations russo-byzantines au XIIe siècle et la domination de Galicie au Bas Danube*, „Byzantinoslavica” t. XX, 1959, s. 50—62; M. W. Lewczenko, op. cit., s. 426—428.

⁵⁰ Por. np. E. Gołubinskij, *Istoria russkoj cerkwi* t. I, cz. I, s. 271 nn.; A. W. Kartaszew, *Oczerki po istorii russkoj cerkwi* t. I, Paris 1959, s. 134 nn.; W. Moszin, op. cit., s. 89—97.

⁵¹ Por. uwagi A. A. Szachmatowa, *Zamietki k driewniejszej istorii russkoj cerkownoj zizni*, „Naucznyj Istoriceskij Żurnal” 1914, nr 4, s. 47 nn.

jest w historiografii autorstwo traktatu o azymach. Wszystkie świadectwa z XIV—XVIII w. o Leonie, pierwszym metropolicie Rusi, dadzą się sprowadzić do podstawowego źródła informacji o nim — Statutu Włodzimierza w jego późniejszej redakcji, której najstarszy rękopis pochodzi z 1282 r. Redakcja ta, trzecia według ustaleń Juszkowa, powstała nie wcześniej niż w połowie XIII w.⁵² Włodzimierz przyjął, wedle niej, „święty chrzest od cesarza greckiego i od Focjusza, patriarchy Carogordzkiego, wziął pierwszego metropolitę Leona do Kijowa”⁵³. Wzmianka o Focjuszu jest wtrętem, którego nie było w protografie pierwszej i drugiej redakcji, wprowadzonym do tekstu pod wpływem żywotu Włodzimierza i latopisów⁵⁴. W pierwszej redakcji figurował metropolita Michał, pierwotnie, jak sugeruje wersja południowo-ruska zarejestrowana w Nomokanonie z 1286 r. (zachowany w kopii), być może bez Focjusza. Leon zaś zawsze występuje w relacji z Focjuszem⁵⁵.

Nie wchodząc w kwestie, które wymagają specjalnych badań, można tu poczynić kilka spostrzeżeń. W XIII w., a być może już z końcem XII w., stało na porządku dziennym pytanie, kto był pierwszym metropolitą Rusi. Zadawał je sobie episkopat skonsternowany brakiem rejestracji wydarzenia, którego doniosłość zaczęto sobie dopiero uświadamiać. Próbowano też dociekać, szukać odpowiedzi na miarę ówczesnych możliwości. Z encykliki patriarchy Focjusza z 867 r., znanej niewątpliwie również w przekładzie słowiańskim, można było uzyskać wiadomość, iż lud Pół został nawrócony i otrzymał biskupa⁵⁶. Zadano też sobie pytanie, jak się ów biskup nazywał. Skąd wzięto imię Michała — pozostawiamy tu bez odpowiedzi⁵⁷. Natomiast źródłem informacji o Leonie wydaje się być traktat o azymach. Jeśli nawet dziełko to nie miało przekładu, było dość sposobów, aby informacja zawarta w jego tytule, notowanym już w najstarszych XIII-wiecznych rękopisach w wersji uproszczonej (por. p. 14₂) stała się na Rusi dostępna. Sam temat traktatu również zachęcał do postawienia metropolity Rusi Leona obok Focjusza, któremu od XI w. przypisywano różne dziełka polemiczne, m.in. też o azymach⁵⁸. Była to pierwsza próba rozwiązania, które zyskałoby wszelkie znamiona wiarogodnego świadectwa źródłowego, gdyby nie popełniony asynchronizm.

⁵² Por. S. W. Juszkow, *Issledowanija po istorii russkogo prawa*, t. I. *Ustaw kniazja Władimira*, Nowouzienski 1925. Por. też rekapitulację wyników w innej pracy tegoż autora: *Obszczestwiennopoliticeskij stroj i prawo Kijewskogo gosudarstwa*, Moskwa 1949, s. 190 nn.

⁵³ *Pamiatniki russkogo prawa* t. I, s. 244. Por. też publikację wszystkich wersji statutu *Pamiatniki diewnierzusskogo kanoniceskogo prawa* cz. II, t. I, Petrograđ 1920, s. 1—72; W. Moszin, op. cit., s. 90, mylnie datuje najstarszy rękopis na w. XII; jest nim tekst w Nomokanonie nowogrodzkim z 1282 r. Zestawienie literatury o Leonie kijowskim podaje *Russkij Biograficeskij Słowar* t. X, Petersburg 1914, s. 255 n.

⁵⁴ S. W. Juszkow, *Obszczestwiennopoliticeskij stroj*, s. 210.

⁵⁵ *Pamiatniki diewnierzusskogo kanoniceskogo prawa*, cz. II, s. 4, 13, 31 n., 35.

⁵⁶ V. Grumel, *Les Regestes des Actes du Patriarcat de Constantinople* t. I, fasc. 2; *Les Regestes de 715 à 1043*, Kadikoy—Istanbul 1936, nr 481, s. 88 nn. Także E. Golubinskij, op. cit., t. I, cz. 1, s. 279. Por. też współczesne interpretacje M. W. Lewczenko, op. cit., s. 77—90 oraz G. Rauch, *Frühe Christliche Spuren in Russland*, „Saeculum” t. VII, 1956, s. 57—64, gdzie też wcześniejsza literatura.

⁵⁷ Por. np. A. S. Pawłow, *Dogadka o proischożdenii diewnierzusskogo predania, kotoroje nazywajet pierwogo russkogo mitropolita Michailom Sirinym*, „Czenija w Istoriceskom Obszczestwie Nestora letopisca” ks. XI, t. 2, 1897, s. 22—26.

⁵⁸ Por. H. G. Beck, op. cit., s. 522, 526 nn., 538.

15₂. Jako dowód występowania metropolity Leona na przełomie X/XI w. wskazywany był ostatnio mszał nowogrodzki z XIV w., będący rzekomo kopią mszału z około 1000 r. Podstawę tego poglądu stanowi opublikowany przez I. Ohijenkę artykuł informujący o odnalezieniu w 1923 r. na Wołyniu mszału z XIV w. z glossami notującymi osoby i zdarzenia z czasów Włodzimierza I⁵⁹. Gdyby tak wytrawny paleograf, jak Moszin, który wprowadza ów mszał do swojej argumentacji cytując wiadomość z trzeciej ręki⁶⁰, obejrzał opublikowane przez Ohijenkę podobizny kart z glossami, nie miałyby wątpliwości, że chodzi tu o późny falsyfikat⁶¹. Mszał jest rzeczywiście zabytkiem z XIV w., ale noty marginalne dopisano nie wcześniej niż w XVIII w. Demaskuje je ich treść: mszał napisany w 6507 r. miałby być ofiarowany w 6508 r., jak głosi dedykacja, przez Włodzimierza „stryjowi” Dobryni. Autor gloss był pilnym czytelnikiem datopisów: znajdujemy tu Jarosława i Predstawę, a obok biskupa nowogrodzkiego Joakima z Korsunia i Leona kijowskiego. Wypadło poczynić te uwagi, aby zapobiec dalszemu bezkrytycznemu rozpowszechnianiu się tego spreparowanego niestety świadectwa.

*

Wyłożone w części I i II niniejszego artykułu spostrzeżenia służyły przede wszystkim dociekaniom nad początkami organizacji kościoła na Rusi i w tym sensie stanowią kontynuację sformułowanych przez L. Müllera wyników badań. Dalszej podbudowie przyjętych tez towarzyszyły wymagające dyskusji propozycje rozwiązań, przy czym akcentowano sprawy otwarte. Doceniając wartość i potrzebę ujęć syntetycznych, perspektywy poznawcze przy obecnym stanie badań widzimy jedynie w żmudnych dociekanich źródłoznawczych. Trzeba położyć wyraźny kres mitowi, jakoby źródła Rusi średniowiecznej były znane. Jedynie zewidencjonowane i w wielu wypadkach niedostatecznie lub wręcz błędnie rozpoznane, nie stanowią one same w sobie gotowego budulca. Dają się jednak niewątpliwie łatwiej urabiać i naginać do przyjętych a priori koncepcji, łatwiej dopasowywać do różnego rodzaju modeli i schematów.

Badania nad kościołem na Rusi mają swój okazały dorobek, którego odrzucić nie wolno, ale stosunek do niego winien być przede wszystkim krytyczny. Nie ma potrzeby umniejszać historycznego znaczenia kościoła w dziejach średniowiecznej Rusi, nieuzasadnione jest jednak przypisywanie mu takiej roli w X—XII w., do której dopiero podówczas dorastał. Studia nad rolą ideologii chrześcijańskiej i jej instytucji, wolne od emo-

⁵⁹ I. Ohijenko, *Molitownik kniazja Wołodimira Wielikogo 999 roku*, „Staraia Ukraina” t. V, 1925, s. 81—87. W 1924—25 r. mszał ten wywieziony został z Polski do Kanady. „Odkrycie” I. Ohijenki zostało bezkrytycznie zreferowane przez N. Koroliva, *Un témoin de plus ancien manuscrit cyrillique: l'Euchologe du kniaz Vladimir le Grand († 1015)*, „Echos d'Orient” t. XXIX, 1930, nr 159, s. 342—346.

⁶⁰ W. Moszin, op. cit., s. 91 powołał się tu na B. J. Ramma (*Papstwo i Rus' w X—XV wiekach*, Moskwa—Leningrad 1959, s. 49), ten zaś odnośny ustęp cytuje za M. Taube (*Rome et la Russie avant l'invasion des Tatares IX—XIII* t. I, Paris 1947, s. 11); obydwie te prace, jedna anty- druga zaś arcykatolicka, są jednakowo bałamutne.

⁶¹ Por. też I. Ohijenko, *Wzory pism cyrylickich X—XVII w.*, Warszawa 1927, tabl. 30—34; zaskakujące iż ten wykwalifikowany badacz nie rozpoznał fałszerstwa.

cjonalnych zabarwień, winny być kontynuowane⁶². Obowiązują tu te same reguły i prawa postępowania badawczego, jak w wypadku każdego innego produktu działalności ludzkiej. Rzeczywisty postęp naszej wiedzy o warunkach i formach integracji nowego światopoglądu w społeczeństwie wschodniosłowiańskim określa w dalszym planie nie nowe spojrzenia, lecz mało efektywne może w swej dociekliwości i pracowitości badania podstawowe.

Анджей Поппе

ЗАМЕТКИ К ДРЕВНЕЙШЕЙ ИСТОРИИ ЦЕРКВИ НА РУСИ

II. ПЕРЕЯСЛАВСКАЯ МИТРОПОЛИЯ. ПОСЛАНИЕ ОБ ОПРЕСНОКАХ

Установив в I ч. (см. „Przegląd Historyczny” 3/64), что местопребыванием русской митрополии не только перед 1037 г. но и до 1017 г. был Киев, во II ч. автор рассматривает свидетельства источников касательно митрополии в Переяславле и уделяет особое внимание полемическому сочинению об опресноках против латинян *Λέωντος μητροπολίτου τῆς ἐν Ρωσῖα Πρεσθλαβας*. Доказывается ошибочность мнения (в последнее время изложенного В. Мошиным в „Byzantinoslavica” 1/63) приписывающего это послание митрополиту Руси Льву исхода X — начала XI столетия. Указывая на ошибочность хронологических выводов Мошина по вопросу выступлений других византийских полемистов (так напр. Никиту Никейского Мошин вслед за более раннем мнением давно уже скорректированным в литературе предмета относит к рубежу X/XI вв. вместо XI/XII вв.) обращено внимание на то, что вопрос опресноков не выдвигался до 1052/3 г. а также на сходство послания с положениями ведущих византийских богословов (особенно Никиты Стетата и Льва Орхидского) в прениях 1053/4 г. и отраженные в нем отголоски контраргументов „Диалога” Гумберта, кардинала из Сильва Кандида. Итак послание не могло быть составлено до 1054 г., отличается также значительно от полемических сочинений против латинян XII в., и наиболее близко греческим полемическим произведениям второй половины XI в. Путем разбора заголовков послания об опресноках в отдельных его рукописях рассматривается вопрос его атрибуции. Автор, рассмотрев также возможность связи этого сочинения с Преславом болгарским, в итоге приходит к выводу, что автором послания был Лев, митрополит Переяславля Русского во второй половине XI в. Переяславская митрополия, — результат отношений между сыновьями Ярослава Мудрого — основание которой было обосновано политической ситуацией на Руси до 1076 г. существовала несомненно в 80-е 90-е годы XI столетия, когда ее кормчим был монах Киево-печерского монастыря митрополит Ефрем. В 1072 г. переяславский епископ не пользовался титулом митрополита, как явствует из описания торжеств 20 мая в Вышгороде отмечающего вслед за митрополитами киевским и черниговским епископа Переяславля Петра. Не исключено однако, что свойственник византийских императоров, переяславский

⁶² W nowszej literaturze polskiej por. poświęcone aspektom ideowym, kultu-
ralnym i społecznym chrystianizacji Rusi uwagi A. Gieysztora, *Z zagadnień
historii kultury staroruskiej. Składniki rodzime i obce, Studia historica w 35-lecie
pracy naukowej H. Łowmiańskiego*, Warszawa 1958, s. 73—91; tenże, *Uwagi o funk-
cjach społecznych apostazji i herezji w Europie wczesnośredniowiecznej, Z pol-
skich studiów slawistycznych*, seria II: *Historia. Prace na V Międzynarodowy Kon-
gres Slawistów w Sofii 1963*, Warszawa 1963, s. 53—60.

князь Всеволод имел епископа с титулом митрополита уже до 1072 г. раз его имел его брат Святослав в Чернигове. Автор послания об опресноках Лев мог занимать должность переяславского митрополита до епископа Петра, но вероятнее всего после него в 70-е годы XI столетия, предшествуя хорошо известному Ефрему.

Постулируя источниковедческий разбор списков древнерусских иерархов автор выдвигает гипотезу, что в устав Владимира, а затем в список архиереев церкви на Руси Лев попал как ее первый митрополит под влиянием рассматриваемого в настоящей статье послания об опресноках. К исходу XII или в начале XIII в., когда на Руси начали доискиваться кто был ее первым церковным пастырем, данные об авторе послания взятые из его заголовка (вероятнее всего в его кратком изложении Λέωντος μητροπολιτου Ῥωσικας) стали первоисточником информации. Одновременно автор остерегает перед приемом за достоверные показания опубликованных в свое время И. Огненко записей в мнимом молитвеннике-служебнике 999/1000 г. (где упомянут и Лев Киевский), являющихся в действительности подложными приписками позднего происхождения на полях памятника XIV в.

В заключительной части статьи автор, учитывая состояние исследований в области истории церкви на Руси в настоящее время постулирует отход от синтетических построений сколачиваемых наспех в угоду разным предвзятым мнениям, отказ от „потребительского” подхода к первоисточникам и эмоциональной трактовки исследуемых вопросов, развертывание фундаментальных источниковедческих исследований. Именно только они в состоянии обеспечить в дальнейшем плане действительный прогресс наших познаний о процессах проникновения христианской идеологии и ее институтов в средневековое общество древней Руси.

Andrzej Poppe

REMARQUES SUR LA PÉRIODE LA PLUS ANCIENNE DE L'HISTOIRE DE L'ÉGLISE EN RUSSIE

II. LA MÉTROPOLE DE PÉRYASLAV ET LE TRAITÉ SUR LES AZYMES

Après avoir établi dans la première partie de l'article (voir „Przegląd Historyczny” 1964, no 3) que Kiev était le siège de la métropole de Russie non seulement avant 1037, mais déjà avant 1017, l'auteur analyse les sources concernant la métropole de Péréyaslav et, plus particulièrement, le traité sur les azymes Λέωντος μητροπολιτου τῆς ἐν Ῥωσικα Πρεδδλαβας. Il démontre que l'opinion représentée récemment par V. Mochin dans „Byzantinoslavica” 1963, no 1, et qui attribue ce traité au métropolitain de Russie Léon (fin du X^e et début du XI^e siècle) n'est pas suffisamment fondée. Relevant les erreurs de Mochin en matière de chronologie des oeuvres d'autres polémistes byzantins, l'auteur constate que le problème des azymes ne figurait pas à l'ordre du jour avant 1053. Il indique les ressemblances entre le traité et les thèses de principaux théologiens de Byzance (plus particulièrement chez Nikethás Stethatos et Léon d'Okhrida) avancées lors de la polémique des années 1053 et 1054. Il signale, en outre, les échos des arguments du „Dialogue” du cardinal Humbert de Silva Candida, contenus dans le traité. Celui-ci ne pouvait, par conséquent, être écrit avant 1054; d'autre part il se distingue nettement de la littérature antilatine du XII^e siècle, et reste le plus proche des travaux polémiques de la deuxième moitié du XI^e siècle. L'auteur

examine ensuite la question, à qui le traité sur les azymes doit être attribué, en cherchant des indications dans les titres des différents manuscrits du traité. Après avoir envisagé l'hypothèse que ce soit Preslav de Bulgarie, il arrive à la constatation que l'auteur du traité était Léon, métropolitain de Péréyaslav en Russie dans la deuxième moitié du XI^e siècle. La métropole de Péréyaslav, dont la création était le résultat de la rivalisation entre les fils de Yaroslav le Sage, existait incontestablement dans les deux dernières décennies du XI^e siècle. Elle était dirigée alors par le métropolitain Ephrem, moine du couvent de Kiev. En 1072 l'évêque de Péréyaslav n'employait pas le titre de métropolitain, car une description des cérémonies du 20 mai à Vichogrod énumère à côté des métropolitains de Kiev et de Czernigov l'évêque Pierre de Péréyaslav. Cela n'empêche pas toute fois que le prince de Péréyaslav, Vsievobod, allié à la cour de Byzance, ait pu avoir un évêque portant le titre de métropolitain déjà avant 1079, puisque c'était le cas de son frère Svietoslav à Tchernigov. Par conséquent Léon — auteur du traité avait pu être le titulaire de cette dignité avant l'évêque Pierre, mais il est plus probable qu'il était son successeur dans les années 70, avant le célèbre Ephrem.

Postulant une analyse approfondie des catalogues de la hiérarchie russe, l'auteur avance l'hypothèse que c'est à cause de son traité sur les azymes que Léon figure dans les Statuts de Vladimir et sur la liste des dirigeants de l'Eglise en Russie en tant que premier métropolitain. A la fin du XII^e siècle, ou bien au début du XIII^e, lorsqu'on commença en Russie à s'intéresser à la question qui était son premier pasteur, les données sur l'auteur figurant en tête du traité (probablement dans la version abrégée *Λέοντος μητροπολιτου Ῥωσσίας*) sont devenues la source de l'information. A ce propos l'auteur avertit que les gloses du missel provenant soi-disant des années 999—1000 et publiées par L. Ohijenko, ne doivent pas être considérées comme des témoignages valables, car ce ne sont, en réalité, que des falsifications tardives, faites en marges d'un missel du XIV^e siècle.

Prenant en considération l'état actuel des recherches sur l'histoire de l'Eglise en Russie, l'auteur postule en conclusion la renonciation aux synthèses hâtivement construites selon différents schémas il condamne l'attitude émotive à l'égard des problèmes examinés et demande que soient développées les études de sources qui seules peuvent assurer le progrès de notre connaissance des processus d'intégration de l'idéologie chrétienne et de ses institutions dans la société médiévale russe.